



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 7 września 2016 r.

PK VIII TK 8.2016
SK 15/15

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	08. 09. 2016
L.dz.	L. zał.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną M P. o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 160 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.), w zakresie, w jakim odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu rozpoznaje, w przypadku gdy sprawa główna jest rozpoznawana w składzie jednego sędziego, sędzia, który wydał wcześniej zaskarżone zarządzenie, z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 53 ust. 1 oraz art. 47 ust. 2 w związku z art. 34 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 1157) –

przedstawiam następujące stanowisko:

art. 160 § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.), w zakresie, w jakim przesądza, że odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie uzupełnienia protokołu rozpoznaje, w przypadku gdy sprawa główna jest rozpoznawana w składzie jednego sędziego, sędzia, który wydał

wcześniej zaskarżone zarządzenie, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

Skargę konstytucyjną wniesiono na tle następującego stanu faktycznego.

Skarżący, adwokat M P., decyzją Okręgowej Rady Adwokackiej, wydaną na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w W , został wyznaczony pełnomocnikiem z urzędu powodów M i R T., w sprawie o sygn. akt przeciwko P S.A. W dniu lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w W zamknął rozprawę w tej sprawie i odroczył publikację wyroku na dzień lipca 2014 r. Na rozprawie obecny był Skarżący, który złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem nie zostały one pokryte ani w całości, ani w części. W wyroku, ogłoszonym w dniu lipca 2014 r., Sąd Okręgowy w W oddalił wniosek Skarżącego o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wskazując w uzasadnieniu, że – zgodnie z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) – wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej powinien zawierać oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części. Wobec braku takiego oświadczenia w protokole rozprawy z dnia lipca 2014 r., wniosek Skarżącego podlegał oddaleniu.

W dniu lipca 2014 r. Skarżący złożył do Sądu Okręgowego w W wniosek o uzupełnienie protokołu rozprawy z dnia lipca

2014 r. poprzez dodanie słów „nieopłaconych w całości lub w części”. Zarządzeniem z dnia sierpnia 2014 r. przewodniczący oddalił ten wniosek, gdyż – w jego ocenie – treść protokołu odzwierciedlała przebieg rozprawy, zatem jego uzupełnienie okazało się niezasadne.

W dniu września 2014 r. Skarżący wniósł do Sądu Okręgowego w W odwołanie od zarządzenia przewodniczącego z dnia sierpnia 2014 r., składając do akt sprawy oświadczenie jednego z powodów, potwierdzające fakt złożenia przez Skarżącego „przedmiotowego wniosku”. Postanowieniem Sądu Okręgowego w W z dnia listopada 2014 r., doręczonym Skarżącemu w dniu 25 listopada 2014 r., oddalono odwołanie. Postanowienie to nie zawierało uzasadnienia.

Skarżący zwrócił uwagę, że zarówno zarządzenie z dnia sierpnia 2014 r., jak i postanowienie z dnia listopada 2014 r. zostały wydane przez tego samego sędziego.

Uzasadniając przedstawiony przepisowi art. 160 § 1 k.p.c., we wskazanym w *petitum* skargi konstytucyjnej zakresie, zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, Skarżący podkreślił, że integralnym elementem prawa do sądu jest prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej. Prawo to obejmuje – jak zaznacza Skarżący – wszystkie elementy postępowania, łącznie z postępowaniami wpadkowymi.

Zgodnie z kwestionowanym przepisem, odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu rozpoznaje sąd w takim składzie, w jakim rozpoznaje sprawę główną. W przypadku sądów rozpoznających sprawę w składzie jednoosobowym odwołanie to rozpoznaje więc w rzeczywistości ten sam sędzia, który wydał kwestionowane tym odwołaniem zarządzenie. Sytuacja ta stanowi naruszenie prawa do sądu w ogólności, w szczególności zaś prawa do sprawiedliwie ukształtowanej

procedury sądowej. Weryfikacja poprawności zaskarżonego rozstrzygnięcia ma wówczas charakter pozorny i rodzić może – po stronie obywatela – przekonanie o całkowitej arbitralności działań władzy sądowniczej, tym bardziej że postanowienie o oddaleniu odwołania od zarządzenia o odmowie sprostowania protokołu nie podlega uzasadnieniu. Sytuacji takiej nie można utożsamiać z tzw. instancją poziomą (gdy środek zaskarżenia rozpoznaje ten sam organ, który wydał kwestionowane rozstrzygnięcie).

Skarżący zwrócił uwagę, że zaskarżona regulacja stanowi swoistą pułapkę dla sędziego, bowiem każde podjęte przez niego rozstrzygnięcie w przedmiocie odwołania od zarządzenia o odmowie sprostowania protokołu narusza jego autorytet, a przez to – autorytet władzy sądowniczej. Uwzględnienie odwołania jest przyznaniem, że własne, wcześniejsze rozstrzygnięcie było błędne, zaś nieuwzględnienie odwołania utrwała przekonanie, że sąd, orzekając „we własnej sprawie”, nie może być obiektywny.

Skarżący podkreślił, iż ukształtowanie zaskarżonego przepisu art. 160 § 1 k.p.c. wyklucza możliwość zastosowania odpowiednich przepisów o wyłączeniu sędziego, bowiem – w przypadku składu jednoosobowego – ustawa nakazuje sędziemu wydanie rozstrzygnięcia w przedmiocie środka zaskarżenia od wydanego przez siebie wcześniejszego zarządzenia.

Skarżący zaznaczył, że przepis art. 160 § 1 k.p.c. nie budzi wątpliwości konstytucyjnych w sytuacji, gdy skład sądu rozpoznającego sprawę, a tym samym – rozpoznającego ewentualne odwołanie od zarządzenia przewodniczącego – jest wieloosobowy.

Rozważając kwestię dopuszczalności skargi konstytucyjnej M P., należy przypomnieć, że pojęcie skargi konstytucyjnej zakreślają cztery przesłanki materialne: interes osobisty, prawny i realny skarżącego oraz zasada subsydiarności. Podmiot występujący ze skargą konstytucyjną powinien

wykazać, że jest osobiście zainteresowany w usunięciu naruszenia przyznanych mu praw, że naruszenie konstytucyjnych wolności i praw ma nie tylko charakter faktyczny, lecz dotyczy wprost sytuacji prawnej skarżącego, jak również uprawdopodobnić realność interesu podmiotu występującego ze skargą. Powinien on również respektować zasadę subsydiarności, która oznacza, że można wystąpić ze skargą dopiero po wykorzystaniu innych środków prawnych, będących do dyspozycji uprawnionego, do ochrony przysługujących mu praw podstawowych, w szczególności – po wyczerpaniu toku instancji. Skarga konstytucyjna jest bowiem szczególnym środkiem prawnym, z którego nie powinno się korzystać równoległe z innymi środkami ochrony prawnej albo zamiast nich (*vide* – Lech Jamróz, *Skarga konstytucyjna. Wstępne rozpoznanie*, Białystok 2011, s. 21 – 22). Skarga konstytucyjna jest więc konkretnym i subsydiarnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego. Nie ma charakteru skargi powszechnej, toteż skarżący nie może kwestionować aktu normatywnego w oderwaniu od indywidualnej sprawy, w której na mocy konkretnego aktu stosowania prawa doszło do naruszenia jego wolności lub praw albo obowiązków określonych w Konstytucji.

Skargę konstytucyjną M P. wywiedziono w sprawie, w której występował On jako pełnomocnik z urzędu powodów w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w W , prowadzonym pod sygnaturą akt Orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, w której Skarżący występował w owej roli, był wyrok Sądu Okręgowego z dnia lipca 2014 r. Skarżący wiąże jednak naruszenie swego (a nie osób, które reprezentował) prawa do sądu z postanowieniem Sądu Okręgowego w W z dnia listopada 2014 r., którym oddalono odwołanie Skarżącego od zarządzenia przewodniczącego o odmowie uzupełnienia protokołu rozprawy. Należy podkreślić, iż zarówno złożone żądanie uzupełnienia protokołu rozprawy, jak i odwołanie od zarządzenia

przewodniczącego, były niewątpliwie czynnościami, jakie Skarżący podjął wprawdzie jako pełnomocnik (zgodnie z art. 160 § 1 k.p.c., żądać sprostowania lub uzupełnienia protokołu oraz odwołać się od zarządzenia przewodniczącego mogą jedynie strony), jednak bez wątplenia we własnym interesie. Pozostają one jednocześnie bez znaczenia dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy osób, które Skarżący reprezentował przed Sądem Okręgowym w W w postępowaniu Wskazuje na to przede wszystkim zakres żądanego przez Skarżącego uzupełnienia protokołu, który winien – zdaniem Skarżącego – odnotowywać fakt złożenia przez Niego oświadczenia, o którym mowa w § 20 powołanego wcześniej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, iż sformułowanie tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że oświadczenie, iż opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, powinno być wyraźnie sformułowanie we wniosku adwokata o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej stronie postępowania z urzędu (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt V CZ 133/11, LEX nr 1215161). Jest to konieczne, aby Skarb Państwa mógł wypłacić wynagrodzenie wyznaczonemu z urzędu pełnomocnikowi, gdyż pozwala to w istocie określić zakres, w jakim wynagrodzenie musi zostać pokryte przez Skarb Państwa. Brak takiego oświadczenia wywołuje zaś skutki materialnoprawne, polegające na utracie prawa do wynagrodzenia (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., sygn. akt III SPP 27/11, LEX nr 1106755). Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w W w przedmiocie nieuwzględnienia odwołania od zarządzenia przewodniczącego o nieuwzględnieniu żądania uzupełnienia protokołu rozprawy objęte jest zatem interesem Skarżącego. W tym sensie można więc przyjąć, że skarga konstytucyjna M P. spełnia wskazane wyżej materialne przesłanki jej dopuszczalności.

Przed merytorycznym odniesieniem się do argumentacji zawartej w skardze konstytucyjnej zwrócić trzeba jeszcze uwagę na dwie kwestie formalne, związane z określeniem przez Skarżącego przedmiotu kontroli konstytucyjności.

Po pierwsze, należy zauważyć, iż w przepisie art. 160 § 1 k.p.c. mowa jest o prawie stron do żądania „sprostowania lub uzupełnienia” protokołu. Oznacza to, że zakres żądanej przez strony modyfikacji protokołu może polegać na zmianie stosownego zapisu (sprostowanie) lub dodaniu określonego zapisu do treści protokołu (uzupełnienie). W *petitum* skargi konstytucyjnej Skarżący, określając zakresowo przedmiot zaskarżenia, wskazał, że kwestionuje przepis art. 160 § 1 k.p.c. „w zakresie, w jakim odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu rozpoznaje...”. Tymczasem stan faktyczny sprawy, na tle której wywiedziono skargę konstytucyjną, jednoznacznie wskazuje, iż Skarżący złożył wniosek o uzupełnienie protokołu rozprawy (skarga konstytucyjna, s. 5). Niezależnie od tego, że w zarządzeniu przewodniczącego z dnia sierpnia 2014 r. zawarto stwierdzenie, iż oddalono wniosek pełnomocnika powodów „o uzupełnienie protokołu rozprawy z dnia lipca 2014 r.”, zaś w postanowieniu Sądu Okręgowego w W z dnia listopada 2014 r. nieściśle wskazano, iż rozstrzygnięto „w przedmiocie odwołania pełnomocnika powodów od zarządzenia przewodniczącego z dnia sierpnia 2014 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia lipca 2014 r.”, przyjęć należy, iż w omawianym zakresie *petitum* skargi konstytucyjnej powinno zostać poddane korekcie, poprzez wskazanie, iż art. 160 § 1 k.p.c. kwestionowany jest w zakresie, w jakim przesądza, że odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie uzupełnienia protokołu rozpoznaje, w przypadku gdy sprawa główna jest rozpoznawana w składzie jednego sędziego, sędzia, który wydał wcześniej zaskarżone zarządzenie.

Po drugie, w przepisie art. 160 § 1 k.p.c. można wyodrębnić dwie normy, z których pierwsza, wynikająca ze zdania pierwszego tego przepisu, dotyczy rozpoznania żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu przez przewodniczącego. W tym zakresie przepis art. 160 § 1 k.p.c. nie jest kwestionowany przez Skarżącego. Zaskarżeniu podlega natomiast norma dotycząca odwołania od zarządzenia przewodniczącego, która została zawarta w zdaniu drugim art. 160 § 1 k.p.c.

Przedmiotem zaskarżenia jest więc w przedmiotowej sprawie art. 160 § 1 zdanie drugie k.p.c., w zakresie, w jakim przesądza, że odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie uzupełnienia protokołu rozpoznaje, w przypadku gdy sprawa główna jest rozpoznawana w składzie jednego sędziego, sędzia, który wydał wcześniej zaskarżone zarządzenie.

Przed merytoryczną oceną zasadności zarzutu, podniesionego w skardze wobec zaskarżonego przepisu art. 160 § 1 k.p.c., konieczna jest krótka charakterystyka dokumentu, jakim jest protokół. Zgodnie z art. 157 § 1 k.p.c., z przebiegu posiedzenia jawnego protokolant sporządza protokół, który powinien zawierać oznaczenie sądu, miejsca i daty posiedzenia, nazwiska zarówno sędziów, protokolanta, prokuratora, stron, interwenientów, jak i obecnych na posiedzeniu przedstawicieli ustawowych i pełnomocników oraz oznaczenie sprawy i wzmiankę co do jawności. Sporządzony pisemnie protokół powinien także zawierać wymienienie zarządzeń i orzeczeń wydanych na posiedzeniu oraz stwierdzenie, czy zostały ogłoszone, a także czynności stron wpływające na rozstrzygnięcie sądu oraz inne czynności stron, które, według szczególnych przepisów ustawy, powinny być wciągnięte, wpisane, przyjęte, złożone, zgłoszone lub wniesione do protokołu. Jeżeli sporządzenie odrębnej sentencji orzeczenia nie jest wymagane, to wystarcza zamieszczenie w protokole treści samego rozstrzygnięcia (art. 158 § 1 k.p.c.). Protokół sporządzony pisemnie podpisują przewodniczący i protokolant.

Przepisy prawa nie określają szczegółowo sposobu sporządzania protokołu pisemnego. W doktrynie przyjmuje się jednak, że powinien on ujmować, w formie zapisu tekstowego, informacje przetworzone przez sędziego i protokolanta, przy udziale innych obecnych osób. Protokołowanie odbywa się z reguły w oparciu o system chronologiczny lub reasumpcyjny. Pierwszy z nich polega na samodzielnym dokonywaniu przez protokolanta wiernego zapisu zarówno samego przebiegu posiedzenia, jak i treści wydanych w jego trakcie zarządzeń i postanowień sądu. Modyfikacja tego systemu może polegać na tym, że sam przebieg posiedzenia protokołowany jest samodzielnie przez protokolanta, natomiast wszelkie decyzje sądu spisywane są pod dyktando przewodniczącego. System reasumpcyjny polega natomiast na dyktowaniu przez przewodniczącego treści protokołu zarówno w zakresie wydawanych na nim zarządzeń i postanowień, ale również samego przebiegu posiedzenia, co zapobiega przewlekłemu protokołowaniu wszystkich, często nieistotnych dla sprawy okoliczności (*vide* – Anna Kościółek, *Protokół z posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Prawnicza, Zeszyt 82/2014, Prawo 14, s. 56, podobnie Bogdan Bładowski, *Metodyka pracy sędziego cywilisty*, LEX 2013 nr 158875).

Protokół pisemny, niezależnie od zastosowanego systemu protokołowania, może potencjalnie wiązać się z poważnymi zagrożeniami, w szczególności dotyczącymi problemów z wiernym odzwierciedleniem przebiegu posiedzenia. Maksymalna rzetelność protokołu pisemnego podlega bowiem naturalnym ograniczeniom, wynikającym z metody protokołowania, która nie nadąża za rzeczywistym przebiegiem posiedzenia, a w szczególności za tokiem wypowiedzi świadka czy biegłego. Z drugiej strony realizacja postulatu, by protokół pisemny odzwierciedlał najdrobniejszy szczegół z przebiegu posiedzenia, zaburzałaby naturalny tok posiedzenia, jak również prowadziłaby do wydłużenia posiedzenia sądowego. W doktrynie przeważa więc stanowisko, według którego protokół

pisemny nie musi zawierać dosłownego przebiegu całego posiedzenia, lecz jedynie jego istotne elementy. Nie chodzi więc o zaprotokołowanie każdej wypowiedzi oraz każdego zdarzenia podczas posiedzenia, lecz do oddania wyłącznie informacji istotnych (*vide* – Anna Kościółek, *Protokół z posiedzenia...*, s. 60, podobnie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1970 r., sygn. akt III CRN 323/69, LEX nr 6676 i z dnia 15 grudnia 1980 r., sygn. akt I CR 426/79, LEX nr 8289 oraz w wyroku z dnia 17 czerwca 2014 r., sygn. akt II PK 246/13, OSNP nr 12/2015, poz. 159).

W związku ze sporządzaniem protokołu posiedzenia sądowego szczególną rolę pełni przewodniczący. Przysługuje mu szereg uprawnień, w szczególności przewodniczący otwiera, prowadzi i zamyka posiedzenie, na nim też spoczywa obowiązek dbałości o zachowanie powagi i spokoju na sali sądowej jak i czuwania nad przestrzeganiem praw procesowych stron, a w ramach obowiązku sprawnego i efektywnego kierownictwa rozprawą – jest zobowiązany do logicznego i uporządkowanego przeprowadzenia postępowania (*vide* – Aneta Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, LEX 2013 nr 178346). Dla realizacji wskazanych kompetencji i obowiązków przewodniczący został wyposażony w całą gamę uprawnień o charakterze dyskrecyjnym – dysponuje uprawnieniami dyscyplinującymi, związanymi z możliwością odebrania głosu, upomnienia, a nawet wydalenia osób, które zakłócają porządek. Przewodniczący dzieli tę władzę ze składem orzekającym, w przypadku zaś składu jednoosobowego sędzieja korzysta z uprawnień przewodniczącego i sądu.

Ustawa procesowa powierza również przewodniczącemu i sądowi w procesie cywilnym obowiązek czuwania nad wiernym i zgodnym z ich przebiegiem utrwaleniem czynności procesowych. Przewodniczący jest więc zobowiązany nadzorować sporządzanie protokołu posiedzenia, aby odpowiadał on formalnym i materialnym wymaganiom k.p.c., odtwarzał wiernie

cały przebieg posiedzenia oraz był czytelny i przejrzysty. Protokół, utrwalając zdarzenia procesowe – to, co się wydarzyło w trakcie rozprawy, zwłaszcza treść przeprowadzonych dowodów – jest dokumentem, który powinien wskazywać, jaka czynność, kiedy i gdzie została przeprowadzona i jakie osoby w niej uczestniczyły, jaki był przebieg tej czynności oraz jakie oświadczenia czy też wnioski zostały złożone przez osoby uczestniczące.

Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.c., strony postępowania cywilnego mogą żądać sprostowania lub uzupełnienia protokołu, przy czym przez sprostowanie należy rozumieć naprawienie, poprawienie, skorygowanie nieścisłości, zaś przez uzupełnienie – dopełnienie protokołu (*vide* – Andrzej Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Andrzej Zieliński [red.], Warszawa 2012, teza 1 do art. 160, s. 300). Żądanie takie należy przedstawić niezwłocznie – najdalej na następnym posiedzeniu, tj. do zakończenia tego (następnego) posiedzenia, chyba że chodzi o protokół rozprawy, po której zamknięciu nastąpiło wydanie wyroku. Kodeks postępowania cywilnego nie przesądza formy żądania sprostowania czy uzupełnienia protokołu, przez co przyjęć należy, iż może ono nastąpić zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej.

Jak była już o tym mowa, treść protokołu jest urzędowym dowodem stwierdzającym przebieg rozprawy. Jest więc to dokument konieczny nie tylko dla prawidłowej kontroli instancyjnej, ale przede wszystkim dla samych stron, które dzięki protokołowi mogą się dowiedzieć, jaki był przebieg rozprawy. Z tego względu protokół podlega także kontroli stron. Jeżeli zatem strona (uczestnik postępowania) stwierdzi jego niekompletność lub przeinaczenia, ma prawo żądać sprostowania lub uzupełnienia jego treści. Bez wykorzystania tej instytucji, strona nie może skutecznie twierdzić, że przebieg rozprawy był inny od tego, jaki został zaprotokołowany. Niezależnie od możliwości skorzystania ze środka, o którym mowa w art. 160 k.p.c., strony (uczestnicy) mogą również zamieścić w załączniku do protokołu wnioski i oświadczenia oraz uzupełnienia

i sprostowania wniosków i oświadczeń (art. 161 k.p.c.) oraz zastrzeżenia co do obrazy przepisów (art. 162 k.p.c.).

O żądaniu sprostowania lub uzupełnienia protokołu rozstrzyga przewodniczący, wydając w tym przedmiocie zarządzenie. Środkiem zaskarżenia, jaki przysługuje na zarządzenie przewodniczącego, jest odwołanie do sądu w tygodniowym terminie zawitym. Jak podkreśla się w doktrynie, nie stoi temu na przeszkodzie fakt, że sąd pierwszej instancji co do zasady orzeka jednoosobowo, co sprawia, że ten sam sędzia (jako przewodniczący) rozpoznaje żądanie sprostowania i uzupełnienia protokołu, jak również – jako sąd – odwołanie od tego zarządzenia (*vide* – Andrzej Zieliński, teza 5 do art. 160, [w:] *ibidem*).

W literaturze wskazuje się, że decyzja sądu w przedmiocie rozpoznania odwołania od zarządzenia przewodniczącego, wydanego na podstawie art. 160 § 1 k.p.c., zapada w formie postanowienia, od którego nie przysługuje zażalenie. Na wniosek strony postanowienie to może być jednak rozpoznane w ramach środka odwoławczego na podstawie art. 380 k.p.c. (*vide* – Irena Gromska-Szuster, teza 7 do art. 160, [w:] Henryk Dolecki, Tadeusz Wiśniewski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Tom 1, Artykuły 1 – 366*, Warszawa 2011, s. 535). Nieskorzystanie przez stronę z wniosku o sprostowanie bądź uzupełnienie protokołu rozprawy przed sądem pierwszej instancji powoduje jednak, że zarzut dotyczący treści protokołu nie może być uznany za usprawiedliwioną podstawę kasacyjną (*vide* – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP nr 20/1999, poz. 641), przy czym stanowisko to należy – jak wskazuje się w doktrynie – odnieść także do apelacji (*vide* – teza 8 do art. 160, [w:], Irena Gromska-Szuster, *op. cit.*, s. 535).

Skarżący jako wzorzec kontroli zaskarżonego przepisu art. 160 § 1 k.p.c. przedstawił art. 45 ust. 1 Konstytucji, wyrażający prawo do sądu. Na prawo to składają się – w świetle ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału

Konstytucyjnego – w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, prawo do wyroku sądowego, tj. uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy, z czym wiąże się status arbitra, któremu należy zapewnić odpowiedni standard niezależności i niezawisłości (*vide* – wyroki: z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41 oraz z dnia 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108).

Należy również przypomnieć, że w państwie prawnym prawo do sądu nie powinno być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Do istoty prawa do sądu należy zatem sprawiedliwość proceduralna, albowiem prawo do sądu bez zachowania rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że wspólnym jądrem różnych koncepcji sprawiedliwości proceduralnej są: możliwość bycia wysłuchanym, ujawnianie w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a więc unikanie dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu, zapewnienie przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (*vide* – wyrok z dnia 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że bardzo ważnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, aby istniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania

rozstrzygnięcia zgodnego z prawem i opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych (*vide* – wyrok z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113).

Z uzasadnienia przedmiotowej skargi konstytucyjnej wynika, że Skarżący zarzucił kwestionowanemu unormowaniu art. 160 § 1 k.p.c., iż narusza ono „prawo do sądu w ogólności, a w szczególności prawo do sprawiedliwego ukształtowania procedury sądowej” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 7).

Jak wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, dla wyznaczenia zakresu prawa do sądu istotne znaczenie ma pojęcie „sprawy”, której rozpoznania przez sąd może żądać uprawniony podmiot. W wyroku z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06 (OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63), Trybunał Konstytucyjny uznał, że konstytucyjna treść normatywna pojęcia prawnego „rozpatrzenie sprawy” obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych wynikających z obowiązujących przepisów prawnych. Istotą „rozpatrzenia sprawy” jest zaś prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której to normy wynikają określone skutki prawne, tzn. konkretne uprawnienia lub obowiązki. Z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika też, że „rozpatrzenia sprawy” w sposób sprawiedliwy i jawny oraz bez nieuzasadnionej zwłoki dokonuje niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Przyjęcie takich założeń prowadzi do wniosku, że „sprawa” w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji to określone zadanie sądu polegające na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, służącej rozstrzygnięciu o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (*vide – ibidem*).

Należy podkreślić, że konstytucyjne pojęcie „sprawy” odnosi się nie tylko do wąsko rozumianego postępowania głównego, lecz może także dotyczyć innego postępowania, również mającego charakter akcesoryjny czy wpadkowy

względem postępowania głównego, jeśli tylko sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 81 i z dnia 19 września 2007 r., sygn. akt SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98). Co istotne, za „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny uznał orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, gdyż obejmuje ono rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych. W orzeczeniu dotyczącym zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu chodzi o ustalenie zakresu ochrony praw majątkowych pełnomocnika z urzędu, które stanowią ekwiwalent za wykonaną pracę. Ich kształt musi zostać określony w oparciu o normy prawne wynikające z przepisów ustawy z dnia 26 maja 1982 r – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2015 r., poz. 615 ze zm.) oraz – w obowiązującym obecnie stanie prawnym – rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801), a istotą rozpatrzenia takiej „sprawy” jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego (złożenia wniosku o zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej), zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do pełnomocnika z urzędu, z której wynikają określone skutki prawne (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt SK 20/11, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 110).

Odnosząc powyższe ustalenia do stanu faktycznego, leżącego u podstaw przedmiotowej skargi konstytucyjnej, w której zakwestionowano unormowanie dotyczące specyficznego środka prawnego, jakim jest odwołanie od zarządzenia przewodniczącego odmawiającego uzupełnienia protokołu, trudno przyjąć, że zapadające, po rozpoznaniu tego środka prawnego, orzeczenie (postanowienie sądu) jest rozstrzygnięciem sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 ustawy

zasadniczej. Wykreowane w przepisie art. 160 § 1 k.p.c. *sui generis* postępowanie w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia protokołu bez wątpienia ma charakter postępowania incydentalnego, lecz nie obejmuje ono *per se* rozstrzygnięcia o jakichkolwiek prawach lub obowiązkach stron (uczestników) postępowania cywilnego lub innych osób (podmiotów). Instytucja sprostowania czy uzupełnienia protokołu nie jest z pewnością elementem sporu między stronami postępowania ani też elementem stosunku prawnego pomiędzy występującym w postępowaniu cywilnym pełnomocnikiem z urzędu a Skarbem Państwa. O ile stwierdzenie to nie pozwala na uznanie postępowania, o którym mowa w art. 160 § 1 k.p.c., za „sprawę” w znaczeniu, jakie pojęciu temu przypisuje art. 45 ust. 1 Konstytucji, to nie oznacza to zarazem, że działający w ramach swobody legislacyjnej ustawodawca zwolniony jest z przestrzegania wymogu standardu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej. W świetle utrwalonego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego stanowiska, zasady sprawiedliwości proceduralnej są „wartością samą w sobie”. Wynikają bowiem nie tylko z art. 45 ust. 1 Konstytucji, lecz także z art. 2 ustawy zasadniczej i dotyczą wszystkich etapów postępowania sądowego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; z dnia 2 października 2006 r., sygn. akt SK 34/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118; z dnia 31 marca 2009 r., sygn. akt SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29 oraz z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1). Nie ulega wątpliwości, że realizacja prawa strony do żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu może rzutować na rozstrzygnięcie sprawy. Problematyka utrwalania przebiegu posiedzenia sądowego w postępowaniu cywilnym, będąc co prawda przede wszystkim zagadnieniem o charakterze technicznym, w istocie rzeczy stanowi też kwestię o doniosłym znaczeniu procesowym (*vide* – Anna Kościółek, *Protokół z posiedzenia...*, s. 53). Zadaniem protokołu jest bowiem wierne

odtworzenie przebiegu posiedzenia i przeprowadzonych na nim czynności, co ma umożliwić sądowi poczynienie ustaleń faktycznych zgodnych z materiałem dowodowym oraz wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia, a w razie odwołania – umożliwić sądowi drugiej instancji oraz Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli przebiegu posiedzenia, dokonanych na nim czynności i, w konsekwencji, prawidłowości rozstrzygnięcia. Protokół jest więc dokumentem sprawozdawczym, pełniącym istotną funkcję również z punktu widzenia transparentności postępowania, gdyż z jego treści nieobecni uczestnicy mogą się dowiedzieć, jaki był przebieg rozprawy (*vide* – Aneta Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo...., op. cit.*).

Uwzględniając powyższe, powołany w skardze konstytucyjnej wzorzec kontroli konstytucyjności z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej należy uznać za adekwatny. Oceniając zaś zgodność z tym wzorcem zakwestionowanego przepisu art. 160 § 1 zdanie drugie k.p.c., w zakresie określonym w *petitum* skargi konstytucyjnej, należy zwrócić uwagę, iż Skarżący nie kwestionuje w istocie samej konstrukcji środka prawnego, jakim jest odwołanie od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu. Nie budzi w szczególności Jego zastrzeżeń fakt, iż – w przypadku, gdy skład orzekający jest wieloosobowy – w rozpoznaniu odwołania uczestniczy, jako członek takiego składu orzekającego, przewodniczący – osoba, która wydała kwestionowane odwołaniem zarządzenie (choć – co warto podkreślić – Skarżący nie aprobuje w pełni udziału przewodniczącego w rozpoznaniu odwołania od wydanego przez niego zarządzenia, lecz wskazuje, iż udział ten jest niejako „neutralizowany” możliwością „przegłosowania” przewodniczącego przez pozostałych członków składu orzekającego). Skarżący podaje natomiast w wątpliwość adekwatność przewidzianej w art. 160 § 1 zdanie drugie k.p.c. konstrukcji do sytuacji, gdy sąd – rozpoznając sprawę – orzeka w składzie jednego sędziego, prowadzi to bowiem do rozpoznania odwołania przez tego

samego sędziego (działającego jako „sąd”, w rozumieniu art. 160 § 1 zdanie drugie k.p.c.), który wydał kwestionowane zarządzenie (jako „przewodniczący”), a przez to – do pozorności (fikcyjności) weryfikacji zarządzenia przewodniczącego.

Jak była już o tym mowa we wcześniejszych wywodach, doktryna prawa cywilnego procesowego dostrzega skutki, do jakich – na gruncie art. 160 § 1 zdanie drugie k.p.c. – prowadzi ustanowiona w art. 47 § 1 k.p.c. reguła, wedle której „w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”, jednak – co istotne – nie formułuje na tym tle zarzutów niekonstytucyjności, czy nawet postulatów *de lege ferenda* w oczekiwanym przez Skarżącego kierunku, czyli zmierzających do urealnienia weryfikacji zarządzenia przewodniczącego, a ściślej – powierzenia rozpoznania odwołania od zarządzenia przewodniczącego, w przypadku gdy skład orzekający jest jednoosobowy, innemu sądowi (ewentualnie innemu sędziemu w ramach tzw. instancji „poziomej”). Co więcej, w literaturze wyrażono pogląd, zgodnie z którym odwołanie od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu przysługuje tylko wtedy, gdy sprawa była rozpoznawana kolegialnie (*vide* – Bogdan Bładowski, *Pisma sądowe w sprawach cywilnych*, LEX 2012 nr 153870, podobnie Aneta Małgorzata Arkuszewska, *Zaskarżanie orzeczeń i zarządzeń wydanych w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń*, Europejski Przegląd Sądowy, nr 8/2011, s. 19). Warto w tym kontekście zauważyć, iż – na gruncie procedury karnej – art. 373 k.p.k. przewiduje, podobnie jak przepis art. 226 k.p.c., odwołanie do sądu orzekającego od zarządzeń przewodniczącego na rozprawie głównej. Regulacja ta zastrzega wszakże, iż środek ten przysługuje wyłącznie, gdy sąd orzeka w składzie wieloosobowym, co w doktrynie uzasadnia się tym, iż „[t]rudno byłoby sobie bowiem wyobrazić, by kontroli wydanego zarządzenia przewodniczącego jednoosobowego składu orzekającego dokonywałyby ten sam

sędzia, ale tym razem jako sąd” (Jarosław Kasiński, *Przerwa w rozprawie w postępowaniu przyspieszonym*, Prokuratura i Prawo nr 9/2008, s. 67). Odpowiednikiem zaskarżonego art. 160 § 1 k.p.c. w procedurze karnej jest natomiast art. 153 k.p.k. Przepis ten w paragrafie 1 stanowi, że „przewodniczący po wysłuchaniu protokolanta może przychylić się do wniosku i wydać zarządzenie o sprostowaniu protokołu; w przeciwnym razie w przedmiocie sprostowania protokołu orzeka, po wysłuchaniu protokolanta, sąd w składzie, który rozpoznawał sprawę”. Zgodnie zaś z art. 153 § 2 k.p.k., postanowienie takie nie zapada, jeżeli nie można odtworzyć tego samego składu, zaś poszczególni członkowie tego składu oraz protokolant składają do akt oświadczenie co do zasadności wniosku”. Mimo pewnych odmienności, polegających m.in. na rezygnacji z odwołania, jako środka służącego „weryfikacji” zarządzenia przewodniczącego, unormowanie zawarte w art. 153 § 1 k.p.k. łączy z przepisem art. 160 § 1 k.p.c. posłużenie się podobną konstrukcją prawną, którą można najogólniej określić następująco:

- w przypadku zgłoszenia przez uprawniony podmiot wniosku (żądania) o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu (w postępowaniu karnym – wyłącznie sprostowania protokołu, co obejmuje również uzupełnienie protokołu, bowiem, zgodnie z art. 152 k.p.k., wniosek o sprostowanie protokołu powinien wskazywać nie tylko na nieścisłości, lecz także na opuszczenia) rozstrzyga przewodniczący, wydając zarządzenie uwzględniające wniosek;
- w przypadku zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania lub uzupełnienia protokołu (w postępowaniu cywilnym) lub w przypadku nieprzychylenia się do wniosku o sprostowanie (w postępowaniu karnym), odwołanie od zarządzenia rozpoznaje sąd (w postępowaniu cywilnym) lub o wniosku rozstrzyga sąd (w postępowaniu karnym).

W procedurze karnej można dostrzec, znacznie wyraźniej niż w procedurze cywilnej, iż rozstrzygnięcie sądu, zapadające w przypadku nieprzychylenia się przez przewodniczącego do wniosku o sprostowanie protokołu, nie ma charakteru kontroli decyzji przewodniczącego pod kątem jej zgodności z prawem, lecz zmierza do miarodajnego, bo odwołującego się do całego składu sądu, odtworzenia rzeczywistego przebiegu rozprawy w sytuacji, gdy istnieje w tym zakresie rozbieżność pomiędzy stroną żądającą sprostowania a przewodniczącym. Na tej płaszczyźnie ewentualność powierzenia rozstrzygnięcia o tej rozbieżności, w przypadku nieprzychylenia się przez przewodniczącego do wniosku o sprostowanie protokołu, innemu sądowi wydaje się nieadekwatna, skoro orzekać o sprostowaniu protokołu, czyli o rzeczywistym przebiegu posiedzenia, miałyby osoby, które w nim nie uczestniczyły. Przesądza o tym treść art. 153 § 2 k.p.k., który wyłącza możliwość wydania rozstrzygnięcia przez sąd, gdy nie można odtworzyć tego samego (w sensie osobowym) jego składu.

Charakter rozstrzygnięcia w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia protokołu posiedzenia w postępowaniu cywilnym nie różni się od rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, jakie zapada w postępowaniu karnym, toteż twierdzenie, iż w sytuacji orzekania przez sąd w składzie jednoosobowym rozstrzygnięcie odwołania od decyzji przewodniczącego odmawiającego sprostowania lub uzupełnienia protokołu należy powierzyć innemu sądowi, opatrzyć należy podobnymi zastrzeżeniami. Znamienny jest w tym kontekście fakt, iż przepis art. 160 § 1 k.p.c. od wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego nie zmienił swego brzmienia i – bez wątpienia – skorelowany był z pierwotnym brzmieniem przepisu art. 47 § 1 k.p.c., który stanowił, iż „[w] pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego oraz dwóch ławników, chyba że przepis szczególny inaczej stanowi”.

Zasada, którą przepis art. 47 § 1 k.p.c. statuuje w obecnym swym brzmieniu, z pewnością rodzi pewien dysonans. W tym znaczeniu nie można zaprzeczyć trafności przedstawionych w skardze konstytucyjnej wątpliwości, jakie rodzi regulacja nakazująca rozpoznanie odwołania od zarządzenia przewodniczącego przez sąd orzekający jednoosobowo. Jak wskazuje się w literaturze, „[j]asne jest, że sędzia może nie być zainteresowany w uznaniu własnej pomyłki. Ponadto kwestionowanie inteligencji lub dobrej woli sędziego nie opłaca się stronie. Sędzia bowiem, chociaż w świetle ustawy powinien być osobą «nieskazitelnego charakteru» (...) w praktyce może poczuć się urażony. Obywatel kwestionujący umiejętność rozumienia sędziego, obniża jego autorytet dany mu przez prawo” (Emil Zubilewicz, *Protokoły sądowe jako konstrukcja kulturowa*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Rok LXIX, zeszyt 2/2007, s. 192). Z drugiej jednak strony należy pamiętać o szczególnym charakterze środka prawnego, jakim jest odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania lub uzupełnienia protokołu. W doktrynie podkreśla się, że jest on środkiem zaskarżenia, a nie środkiem odwoławczym, zatem art. 394 k.p.c. nie ma w tym przypadku zastosowania (*vide* – Maria Jędrzejewska, Karol Weitz, teza 5 do art. 160, [w:] Tadeusz Ereciński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie Rozpoznawcze*, tom 1, Warszawa 2009, s. 455). W piśmiennictwie wyrażono pogląd nawet dalej idący, zgodnie z którym odwołanie od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia protokołu jest środkiem prawnym zbliżonym jedynie do środka zaskarżenia, podobnie jak rozmaite, przewidziane przez procedurę cywilną instrumenty o różnym charakterze, np. odwołanie od zarządzeń wydawanych przez przewodniczącego w toku rozprawy (art. 226 k.p.c.), wniosek o sprostowanie (art. 350 k.p.c.) czy wniosek o uzupełnienie lub wykładnię orzeczenia (art. 351 § 1 i 352 k.p.c.) [*vide* – Bogdan Bładowski, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, LEX 2013 nr 172827). Oceniając tego rodzaju środki prawne, w tym także odwołanie od

zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania lub uzupełnienia protokołu, należy więc zważyć, że – jak przyjmuje Trybunał Konstytucyjny – konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia uwzględniać musi całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania, odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru podejmowanego rozstrzygnięcia, jak i konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności konstytucyjnej zasady prawa do sądu (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 146).

Dodatkowo wskazać trzeba, iż – jak była już o tym mowa – kontrola rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie zarządzenia przewodniczącego odmawiającego uwzględnienia żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu, możliwa jest na podstawie art. 380 k.p.c., stanowiącego, że „[s]ąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy”.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego